

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2023 r.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Kamil Antkowiak

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2023 r. w (...)

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę **6.780 zł** (sześć tysięcy siedemset osiemdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty.
2. Kosztami procesu obciąża pozwanego w całości i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Kamil Antkowiak

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 czerwca 2021 r., powódka M. K., reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, będącego radcą prawnym, domagała się od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. zapłaty kwoty 6.780 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że podstawę niniejszego powództwa stanowi zdarzenie komunikacyjne z dnia 27 listopada 1983 r. w O.. W. O. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i będąc w stanie nietrzeźwym i nie posiadając prawa jazdy kierował motocyklem i nie zachowując należytych środków ostrożności potrącił idącą poboczem powódkę. Powódka wskutek potrącenia doznała obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego ze złamaniem kości czołowej i stłuczeniem lewego płata czołowego i skroniowego, krwiaka nadtwardówkowego, bieguna czołowego lewego, niedowładu połowicznego prawostronnego dużego stopnia i afazji. Sprawca wypadku zbiegł z miejsca zdarzenia. Pojazd, którym poruszał się sprawca w dniu zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem OC u pozwanego. Powódka wskazała, że pozwany przyjął odpowiedzialność co do zasady za skutki zdarzenia i przyznał powódce rentę wyrównawczą. W związku ze wzrostem minimalnego wynagrodzenia netto powódka pismem z dnia 14 września 2019 r. wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o podwyższenie i wyrównanie świadczenia rentowego za okres od 2016 do 2019 roku. Po rozpoznaniu wniosku oraz załączonych do niego dokumentów pozwany decyzją z dnia 22 listopada 2019 r. dokonał ponownego wyliczenia wysokości renty należnej powódce. Od 1 stycznia 2020 r. świadczenie wypłacane powódce wynosi 930,94 zł. W rozliczeniu renty ubezpieczyciel uwzględnił kwotę, która byłaby ponoszona przez powódkę na realizację kosztów dojazdu do pracy, a nie jest ponoszona z uwagi na fakt, że powódka nie pracuje zarobkowo. W odpowiedzi na reklamację powódki, pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. W dniu 24 stycznia 2020 r. powódka wystąpiła do Rzecznika (...) z prośbą o interwencję w związku z obniżeniem przez

pozwanego renty wyrównawczej. Mimo działań podjętych przez Rzecznika pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Powódka podkreśliła, że kwestionuje zasadność obniżenia przez ubezpieczyciela wysokości renty o koszty dojazdów do pracy w wysokości odpowiednio 111,25 zł oraz 250 zł miesięcznie. Wskazała, że zgadza się ze stanowiskiem wyrażonym przez Rzecznika (...), że kosztami uzyskania przychodów są koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów. Przyjęte ryczałtowe koszty uzyskania dochodu zostały już uwzględnione przy ustalaniu wysokości świadczenia powódki na etapie ustalania wysokości wynagrodzenia netto. W ocenie powódki odliczenie ww. kwot ze świadczenia powódki stanowi ponowne uwzględnienie kosztu i powtórne obniżenie kwoty świadczenia o ten sam czynnik. Podkreśliła również, że w niniejszej sprawie doszło do nieuzasadnionego podwójnego pomniejszenia kwoty świadczenia przysługującego powódce. Podała, że za okres od czerwca 2018 r. do września 2019 r. pozwany pomniejszył rentę należną powódce o koszty uzyskania przychodu w wysokości 111,25 zł miesięcznie (16 miesięcy x 111,25 zł = 1.780 zł), a za okres od października 2019 r. do maja 2021 r. pozwany pomniejszył rentę należną powódce o koszty uzyskania przychodu w wysokości 250 zł miesięcznie (20 miesięcy x 250 zł = 5.000 zł).

W odpowiedzi na pozew, pozwany reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, będącego radcą prawnym, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego pozwanego zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W uzasadnieniu pozwany podał, że przyjął odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i wypłaca powódce rentę obliczoną jako różnicę między hipotetycznymi dochodami, które poszkodowany by osiągnął, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę, a dochodami które obecnie uzyskuje, uwzględniając także świadczenie z ubezpieczenia społecznego. Pozwany zakwestionował żądania pozwu. Wskazał, że renta wyrównawcza, którą wypłaca (...) S.A. na podstawie art. 444 § 2 kc ma charakter odszkodowawczy. Celem tej renty jest wyrównanie różnicy pomiędzy dochodem, który poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby do wypadku nie doszło, a dochodem uzyskiwanym po wypadku. Zdaniem pozwanego wysokość renty została obliczona prawidłowo. Wskazał, że w niniejszej sprawie powódka nie ponosiła ani nie ponosi kosztów uzyskania przychodu w rzeczywistości, ponieważ nie wykonuje pracy zarobkowej. Hipotetyczne dochody zostały pomniejszone o rentę otrzymywaną przez powódkę z ZUS, w tym także o tzw. 13-nastą rentę. W ocenie pozwanego powódce nie przysługiwałaby 13-nasta renta gdyby nie wypadek. Pozwany zakwestionował również żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie.

Postanowieniem z dnia 7 lutego 2022 r. Sąd zobowiązał pełnomocnika pozwanego do złożenia w terminie 14 dni dowodu powołanego w pkt. 4 odpowiedzi na pozew, pod rygorem pominięcia tego dowodu. Zarządzeniem z dnia 6 maja 2022 r. Sąd zobowiązał pełnomocnika strony pozwanej do przesłania w terminie 14 dni akt szkody, o których mowa w pkt. 3 odpowiedzi na pozew, pod rygorem ujemnych skutków procesowych z art. 233 § 2 kpc w zw. z art. 248 kpc.

Pismem z dnia 25 maja 2022 r. w wykonaniu ww. zobowiązania Sądu, pełnomocnik pozwanego przedłożył akta szkody na płycie CD (k.83).

Postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2022 r. Sąd zobowiązał pełnomocników obu stron do złożenia w terminie 14 dni pism przygotowawczych zawierających ostateczne stanowisko w sprawie oraz podających wszystkie twierdzenia i dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania.

Pismem procesowym z dnia 15 września 2022 r. pełnomocnik powódki podał, że powódka w pełni podtrzymuje roszczenia zawarte w pozwie oraz powołane w nim dowody. Powódka wskazała, że pozwany niezasadnie obniżył wysokość renty o koszty dojazdów do pracy w wysokości odpowiednio 111,25 zł oraz 250 zł miesięcznie. W ocenie powódki odliczenie ww. kwot ze świadczenia powódki stanowi ponowne uwzględnienie kosztu i powtórne obniżenie kwoty świadczenia o ten sam czynnik. Tym samym w niniejszej sprawie doszło do nieuzasadnionego podwójnego pomniejszenia kwoty świadczenia przysługującego powódce. Do września 2016 r. wypłacana przez pozwanego renta nie była potrącana o wskazane powyżej koszty.

Postanowieniem z dnia 24 października 2022 r. Sąd wobec przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i uprzedniego odebrania od stron stanowisk na piśmie zamknąć rozprawę celem wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15zsz² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 listopada 1983 r. w O. doszło do zdarzenia komunikacyjnego polegającego na tym, że W. O. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i będąc w stanie nietrzeźwym i nie posiadając prawa jazdy, kierował motocyklem marki (...) i nie zachowując należytych środków ostrożności polegających na wnikliwej obserwacji ruchu jezdni potrącił idącą poboczem jezdni powódkę M. K., która na skutek potrącenia doznała obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego ze złamaniem kości czołowej i stłuczeniem lewego płata czołowego i skroniowego, krwiaka nadtwardówkowego, bieguna czołowego lewego, niedowładu połowicznego prawostronnego dużego stopnia i afazji, a następnie zbiegł z miejsca wypadku.

Pojazd, którym poruszał się sprawca w dniu zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu umowy ubezpieczenia OC zawartej z pozwany.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód:** wyrok Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie o sygn. akt V K 71/84 (k. 12), akta szkody na płycie CD (k. 83)

Powódka w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 27 listopada 1983 r. doznała obrażeń ciała, skutkujących niezdolnością do pracy. Pozwany przyjął odpowiedzialność co do zasady za skutki zdarzenia i wypłacał powódce rentę wyrównawczą z tytułu utraconych możliwości zarobkowych. Wysokość renty została ustalona jako różnica między hipotetycznym wynagrodzeniem, które otrzymałaby powódka pracując zawodowo, a rentą, którą otrzymuje z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w związku z niezdolnością do pracy. Wysokość hipotetycznego wynagrodzenia netto przyjęto na poziomie 64 % przeciętnego wynagrodzenia netto.

W związku ze wzrostem minimalnego wynagrodzenia netto powódka pismem z dnia 14 września 2019 r. wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o podwyższenie i wyrównanie świadczenia rentowego za okres od 2016 r. do 2019 r.

okoliczność bezsporna, a nadto **dowód:** pismo powódki z dnia 14 września 2019 r. (k. 13)

Pozwany decyzją z dnia 22 listopada 2019 r. dokonał ponownego wyliczenia wysokości renty należnej powódce. Przyjął, że nowa wysokość wypłacanej na rzecz powódki renty za okres nieprzedawniony, tj. od 10 października 2016 r. wynosi 976,68 zł, od 1 stycznia 2017 r. wynosi 1.077,24 zł, od 1 marca 2017 r. wynosi 982,37 zł, od 1 stycznia 2018 r. wynosi 1.122,01 zł, od 1 marca 2018 r. wynosi 1.097,89 zł, od 1 marca 2019 r. wynosi 1.041,01 zł, od 1 października 2019 r. wynosi 930,94 zł. Należne z tego tytułu wyrównanie za okres od 10 października 2016 r. do 30 listopada 2019 r. w kwocie 646,93 zł zostało umniejszone o jednorazowe świadczenie pieniężne z ZUS w wysokości 888,25 zł. Od 1 stycznia 2020 r. świadczenie wypłacane powódce wynosi 930,94 zł. W rozliczeniu renty ubezpieczyciel uwzględnił kwotę, która byłaby ponoszona przez powoda na realizację kosztów dojazdu do pracy, a nie jest ponoszona, z uwagi na fakt, że powódka nie pracuje zawodowo. Pozwany wskazał, że do 30 września 2019 r. kwota ta wynosiła 111,25 zł i jest miesięczną kwotą kosztów uzyskania przychodów, która przysługuje pracownikom wykonującym pracę w pobliżu miejsca zamieszkania. Ubezpieczyciel wskazał, że zgodnie z ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej ze środków publicznych koszty uzyskania przychodów od 1 października 2019 r. wynoszą 250 zł.

Powódka odwołała się od decyzji ubezpieczyciela.

Pismem z dnia 31 grudnia 2019 r. pozwany odmówił zmiany swojego dotychczasowego stanowiska.

dowód : pismo pozwanego z dnia 22 listopada 2019 r. (k. 14-16) i z dnia 30 grudnia 2019 r. (k. 17-18)

Powódka wystąpiła do Rzecznika (...) z prośbą o interwencję w związku z obniżeniem przez pozwanego renty wyrównawczej z tytułu utraconych dochodów.

Rzecznik (...) zwrócił się do pozwanego o ponowne rozpatrzenie sprawy. W ocenie Rzecznika (...) w niniejszej sprawie odstąpienie od potrącenia nadpłaty świadczenia jest uzasadnione względami współżycia społecznego.

Pismem z dnia 20 lipca 2020 r. pozwany kolejny raz odmówił zmiany swojego dotychczasowego stanowiska. Podał, że kwota, która została potrącona w wypłacie renty za grudzień 2019 r., wynika z uwzględnienia hipotetycznych kosztów dojazdu do pracy. Bowiem gdyby nie doszło do wypadku i poszkodowana by pracowała, koszty dojazdu stanowiłyby wydatek pomniejszający jej dochód. Pani M. K. nie pracuje, zatem nie ponosi kosztów dojazdu do pracy i koszty te są przez nią zaoszczędzone. Wyjaśnił, że na wysokość renty nie mają wpływu koszty leczenia, czy ogólna trudna sytuacja życiowa poszkodowanego, będąca następstwem wypadku.

Rzecznik (...) pismem z dnia 4 września 2020 r. wskazał, że koszty uzyskania przychodów (w tym odliczana przez ubezpieczyciela kwota 250 zł stanowiąca ryczałtowo przyjęte koszty dla osób zatrudnionych na umowie o pracę – art. 22 ust 2 pkt 1 ustawy PIT) na zasadach i w zakresie określonym w ww. ustawie uwzględniane są przy ustalaniu wysokości należnego podatku dochodowego, tj. przy ustalaniu wynagrodzenia netto. Przyjęte zatem ryczałtowe koszty uzyskania dochodu zostały już uwzględnione przy ustalaniu wysokości świadczenia poszkodowanej na etapie ustalania wysokości wynagrodzenia netto. Na żadnym etapie natomiast nie następuje ponowne odliczanie kwoty kosztów uzyskania przychodu od ustalonej już kwoty wynagrodzenia netto, a tym bardziej od ustalonej kwoty świadczenia. Wynagrodzenie netto wyliczone od kwoty brutto odjąć sumę składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, zdrowotne oraz zaliczkę na podatek dochodowy wynosi: $1.386\text{ zł} - 190,02\text{ zł} - 107,63\text{ zł} - 56\text{ zł} = 1.032\text{ zł}$.

Pozwany pismem z dnia 28 września 2020 r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie wskazując, że kwota pomniejszająca świadczenie poszkodowanej stanowi równowartość kosztów jakie poszkodowana by ponosiła, gdyby pracowała. Podał, że nie neguje ustalonego sposobu wyliczenia wynagrodzenia netto z kwoty brutto. W ocenie pozwanego potrącenie zaoszczędzonych kosztów dojazdu do pracy w rencie wyrównawczej jest prawidłowe i uzasadnione.

Rzecznik (...) pismem z dnia 29 października 2020 r. wskazał, że w niniejszej sprawie doszło do nieuzasadnionego podwójnego pomniejszenia kwoty świadczenia przysługującego poszkodowanej. Ubezpieczyciel nie przedstawił jednocześnie podstawy prawnej do zastosowania ponownego odliczania kosztów uzyskania przychodu od ustalonego świadczenia rentowego.

Pismem z dnia 23 listopada 2020 r. pozwany w dalszym ciągu nie widzi podstaw do zmiany dotychczasowego stanowiska w sprawie. Wyjaśnił, że podstawą wyliczenia renty są przepisy art. 444 § 2 kc i art. 361 § 2 kc. Renta wyrównawcza jest odszkodowaniem i ma pokryć rzeczywisty uszczerbek w dochodach osoby poszkodowanej. Zatem stanowi ona różnicę między dochodami hipotetycznym i faktycznie osiąganym przez osobę poszkodowaną.

Rzecznik (...) w ramach postępowania interwencyjnego, nie może prowadzić postępowania dowodowego celem ustalenia spornego między stronami stanu faktycznego. Rzecznik (...) nie może także nakazać ubezpieczycielowi zmiany swojego stanowiska.

Dowód: pismo powódki z dnia 24 stycznia 2020 r. (k. 19), pismo Rzecznika (...) z dnia 30 czerwca 2020 r. (k. 25-27), pismo pozwanego z dnia lipca 2020 r. (k. 28), pismo Rzecznika (...) z dnia 4 września 2020 r. (k. 29-32), pismo pozwanego z dnia 28 września 2020 r. (k. 33-34), pismo Rzecznika (...) z dnia 29 października 2020 r. (k. 35-37), pismo pozwanego z dnia 23 listopada 2020 r. (k. 38-39), pismo Rzecznika (...) z dnia 22 grudnia 2020 r. (k. 40-45)

Powódka w dniu wypadku miała 16 lat. Obecnie jest bez zawodu, nie pracuje i nie uczy się. Przed wypadkiem w 1983 r. uczyła się w (...) w P.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie o sygn. akt II C 2382/85 z 28 sierpnia 1986 r. zasądzono od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienie, rentę uzupełniającą od 1 lipca 1986 r. oraz ustalono, że pozwany będzie odpowiadał za wszelkie dalsze następstwa wypadku jakiemu uległa powódka w dniu 27 listopada 1983 r. U M. K. stwierdzono inwalidztwo II grupy, a łączny procent trwałego inwalidztwa ustalono na 82 %.

Poza rentą odszkodowawczą wypłacaną przez pozwanego M. K. otrzymuje rentę z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od 1984 r. oraz zasiłek pielęgnacyjny z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w C. od 2019 r. Do września 2016 r. wypłacana przez pozwanego renta wyrównawcza nie była potrącana o wskazane powyżej koszty.

Przyznana renta została wskazana przez ubezpieczyciela jako renta dożywotnia. Powódka do dzisiaj ma niedowład prawostronny ręki i nogi, kuleje na prawą nogę i ma trudności z wykonywaniem czynności życia codziennego.

Dowód: zeznania powódki (k. 69-70), akta szkody na płycie CD (k. 83)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów oraz zeznań stron postępowania ograniczony do zeznań powódki.

Dokumenty zebrane aktach sprawy, które zostały przedstawione przez strony, Sąd uznał za wiarygodne, a zatem przydatny materiał dowodowy. Dokumenty prywatne, zgodnie z treścią art. 245 kpc, stanowiły zaś dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Żadna ze stron nie kwestionowała dokumentów, więc i Sąd nie widział podstaw by czynić to z urzędu.

Jednocześnie skoro art. 327¹ § 1 pkt 1 kpc zobowiązuje do wskazania w uzasadnieniu jedynie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, to zbędne już było dalsze motywowanie przyczyn uznania ww. dowodów za wiarygodne, tym bardziej jeszcze mając na uwadze postulat zwięzłości uzasadnienia (art. 327¹ § 2 kpc). Tym samym na mocy art. 243² kpc ww. wiarygodne **dokumenty** znajdujące się w aktach sprawy lub do nich dołączone stanowiły dowody bez wydawania odrębnego postanowienia. Skoro materiał dowodowy stanowiły opisane wyżej dokumenty, to tym samym z mocy ustawy stanowiły one przedmiot postępowania dowodowego.

Sąd przeprowadził także dowód z zeznań **powódki M. K.** na fakty jak w pkt 6 na stronie 2 pozwu k. 4 akt. Zeznania powódki były wiarygodne, spójne i logiczne. Powódka w sposób szczegółowy przedstawiła przebieg zdarzenia z dnia 28 listopada 1983 r., rodzaj obrażeń doznanych w wypadku, odczuwanych dolegliwości i ograniczeń po wypadku. Zeznania powódki były przy tym szczere i spontaniczne, a nadto znajdowały odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że w procesie cywilnym obowiązuje pełna zasada kontrydiktoryjności. Oznacza to, że Sąd nie ma obowiązku zarządzenia dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie jest też zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 kpc). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Innymi słowy Sąd nie ma obowiązku wyręczania stron procesu w poszukiwaniu dowodów na potwierdzenie ich stanowisk procesowych i opiera się na materiale dowodowym zaprezentowanym przez strony postępowania. Strona, która nie podejmuje inicjatywy dowodowej, musi liczyć się z negatywnymi skutkami takiego postępowania.

Przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości i fakt uprzedniego odebrania od stron postępowania stanowiska pozwalał Sądowi zamknąć rozprawę celem wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym na

podstawie art. 15zzs² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie tak co do zasady, jak i wysokości.

Powódka M. K. domagała się w pozwie zasądzenia od pozwanego na rzecz swoją rzecz kwoty **6.780 zł** z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, tytułem niezasadnie obniżonej wysokości należnej powódce renty o koszty uzyskania przychodu.

W niniejszej sprawie bezspornym był sam fakt wystąpienia zdarzenia z dnia 27 listopada 1983 r., w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała, skutkujących niezdolnością do pracy. Kwestią sporną natomiast pozostawała zasadność obniżenia przez pozwanego ubezpieczyciela wysokości renty o koszty dojazdów do pracy w wysokości odpowiednio 111,25 zł oraz 250 zł miesięcznie.

Zasada odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń znajduje swoją podstawę w treści art. 822 § 4 kc w zw. z art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 kc. Niewątpliwą pozostaje bowiem możliwość dochodzenia przez poszkodowanego roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń gwarantującego ochronę ubezpieczeniową kierowcy pojazdu, z którego winy doszło do zdarzenia wywołującego szkodę.

Zgodnie z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Z kolei § 2 stanowi, że jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie i doktrynie poglądem, odszkodowanie przewidziane w tym przepisie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego, księga trzecia, Zobowiązania tom 1, Warszawa 2005, teza 5 do art. 444 kc.; por identycznie wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/2000).

Uszkodzeniem ciała w rozumieniu omawianego przepisu jest naruszenie integralności fizycznej człowieka, przy czym naruszenie to może dotyczyć nie tylko samej powłoki cielesnej, ale również tkanek oraz narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia polega na zakłóceniu funkcjonowania organizmu ludzkiego, bez widocznego uszkodzenia poszczególnych organów (np. nerwica, choroba psychiczna, obniżenie sprawności intelektualnej). Przy czym to samo zdarzenie może wywołać zarówno uszkodzenie ciała, jak i rozstrój zdrowia i w rzeczywistości najczęściej tak będzie (tak Agnieszka Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 444 kc, publ. elektr. LEX, teza 4).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż zgromadzony materiał dowodowy potwierdził wystąpienie negatywnych następstw zdarzenia w stanie zdrowia powódki. W wyniku wypadku powódka doznała obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego ze złamaniem kości czołowej i stłuczeniem lewego płata czołowego i skroniowego, krwiaka nadtwardówkowego, bieguna czołowego lewego, niedowładu połowicznego prawostronnego dużego stopnia i afazji. Objawy przyczynowo - skutkowe urazu z dnia 27 listopada 1983 r. do chwili obecnej u powódki mają charakter przewlekły, trwały i stały. Powódka od czasu wypadku ma niedowład prawostronny ręki i nogi, oraz trudności z wykonywaniem czynności dnia codziennego. Jest niezdolna do pracy. Objawy przyczynowo – skutkowe urazu z dnia 27 listopada 1983 r. do chwili obecnej u powódki nie poprawiły się oraz nie ustąpiły i nie powróciły do stanu powódki przed wypadkiem, a więc mają charakter przewlekły i stały. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania związku przyczynowego pomiędzy zgłaszanymi przez powódkę urazami, a zdarzeniem z dnia 27 listopada 1983 r., w związku z czym zasada odpowiedzialności pozwanego została przesądzona, a rozważania należy sprowadzić do kwestii wysokości zgłoszonych roszczeń.

Wysokość renty odszkodowawczej (regulowanej przepisami kodeksu cywilnego) wylicza się w wartościach netto (por. wyrok s. apel. w Poznaniu z 2014-01-23, III APa 27/13, LEX nr 1441441; czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 lipca 2013 r. I ACa 338/12 LEX nr 1369286). Renta odszkodowawcza i odszkodowanie z tytułu zmniejszonych dochodów, zasądzone w postępowaniu cywilnym, nie podlegają bowiem opodatkowaniu ani oskładkowaniu, gdyż poszkodowany nie płaci od nich podatku dochodowego od osób fizycznych, od kwot tych nie pobiera się też składek na ubezpieczenie społeczne. Kwoty zasądzone przez sąd trafiają w całości do poszkodowanego, dlatego też całe rozliczenie powinno być dokonane w kwotach netto (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - I Wydział Cywilny z 2013-07-03, I ACa 128/13, opubl: www.orzeczenia.ms.gov.pl, teza 1).

Jednocześnie wskazać w tym kontekście należało, że po myśli art. 361 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach adekwatnego związku przyczynowego za straty, które poniósł oraz korzyści, których nie osiągnął. Natomiast utracone korzyści (lucrum cessans) obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owe zdarzenie sprawcze, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi (np. utrata zarobków, utrata spodziewanego zysku z zamierzonych transakcji handlowych, utrata korzyści z władania rzeczą; tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu - I Wydział Cywilny z 2012-12-28, I ACa 893/12, Opubl: www.orzeczenia.ms.gov.pl). Tym samym, odnośnie spornej wysokości, roszczenie strony powodowej należało rozpatrywać jako utracone hipotetyczne korzyści, tj. dochody netto, które uzyskałaby on przez okres niezdolności do pracy, gdyby nie doznała wypadku komunikacyjnego.

Renta z art. 444 § 2 kc ma na celu wyrównanie szkody majątkowej, powstałej wskutek utraty przez poszkodowanego zdolności do pracy, wyrażającej się utratą dochodów z pracy. Świadczenie to jest jednym z elementów systemu zabezpieczeń osób przed skutkami utraty zdolności do pracy. Renta określona w powyższym przepisie ma na celu całościowe wyrównanie rzeczywistego, adekwatnego do sytuacji danego poszkodowanego, uszczerbku majątkowego i przez to uzupełnia, niejako „domyka” system rekompensaty utraty zdolności do pracy zarobkowej. Przy ustalaniu bieżących dochodów poszkodowanego uwzględnić natomiast trzeba nie tylko jego faktyczne zarobki, ale również jego możliwości, jeżeli ich nie wykorzystuje. W tym celu niezbędne jest ustalenie posiadanych kwalifikacji poszkodowanego i realnych możliwości jego zatrudnienia na rynku pracy (przy ograniczeniu stwierdzonej zdolności do pracy). Dla wykazania przesłanki ograniczenia zdolności do pracy poszkodowany nie musi wykazywać jej spełnienia właściwym orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS, czy decyzją o przyznaniu inwalidztwa. Istotną przesłanką warunkującą przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej renty wyrównawczej jest bowiem jedynie wykazanie szkody, polegającej na utracie w części zdolności do pracy zarobkowej. Renta powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie powód mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu uszczuplonej zdolności zarobkowej. Rekompensować powinna poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Musi zatem odpowiadać różnicy między hipotetycznymi dochodami, które poszkodowany osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego, a dochodami, które uzyskuje, będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Wysokość hipotetycznych dochodów uprawnionego należy ustalić przy uwzględnieniu wszelkich dotychczas uzyskiwanych przez niego dochodów, również nieregularnie, a także tych, których uzyskanie w przyszłości było wysoce prawdopodobne ze względu na rozwój kariery zawodowej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 25 czerwca 2015 r., I ACa 104/15, LEX nr 1771310).

Podstawą modyfikacji renty jest z art. 907 § 2 kc, zgodnie z którym jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie.

Wysokość renty w niniejszej sprawie została ustalona jako różnica między hipotetycznym wynagrodzeniem, które otrzymałaby powódka pracując zawodowo, a rentą, którą otrzymuje z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w związku

z niezdolnością do pracy. Wysokość hipotetycznego wynagrodzenia netto przyjęto na poziomie 64% przeciętnego wynagrodzenia netto.

Odnosnie zasadności roszczenia w kontekście wysokości dochodzonej pozew kwoty, zwrócić należy uwagę, że zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. 1991 Nr 80, poz. 350; t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2647), kosztami uzyskania przychodów są koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów, z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 23. Jak wynika z przedstawionej dokumentacji, poszkodowana nie ponosi tych kosztów z uwagi na to, że nie pracuje. Jednocześnie wskazać należy, że koszty uzyskania przychodów (w tym odliczana przez ubezpieczyciela kwota 250 zł stanowiąca ryczałtowo przyjęte koszty dla osób zatrudnionych na umowie o pracę – art. 22 ust 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych) na zasadach i w zakresie określonym w ww. ustawie uwzględniane są przy ustalaniu wysokości należnego podatku dochodowego, tj. przy ustalaniu wynagrodzenia netto. Słusznie Rzecznik (...) zwrócił uwagę, na przyjęty w orzecznictwie sposób ustalania świadczenia rentowego, gdzie ryczałtowe koszty uzyskania dochodu zostały już uwzględnione przy ustalaniu wysokości świadczenia na etapie ustalania wysokości wynagrodzenia netto. Na żadnym etapie natomiast nie następuje ponowne odliczanie kwoty kosztów uzyskania przychodu od ustalonej już kwoty wynagrodzenia netto, a tym bardziej od ustalonej kwoty świadczenia.

Brak jest przy tym wątpliwości co do wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto. Kwestią bezsporną przy tym jest, że wynagrodzenie netto wyliczone jest wg. wzoru, iż od kwoty brutto odejmowana jest suma składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe, zdrowotne oraz zaliczka na podatek dochodowy.

Powyższy sposób ustalania świadczenia rentowego jest przyjęty w orzecznictwie sądów powszechnych, gdzie obliczenie to sprowadza się do arytmetycznego działania w oparciu o wytyczne zawarte w powszechnie obowiązujących przepisach prawa, „tj. potrącenia 9,76% z tytułu składki emerytalnej, składki rentowej - 1,5%, składki chorobowej – 2,45%, składki na ubezpieczenie zdrowotne – 9%, składki na ubezpieczenie zdrowotne podlegająca odliczeniu -7,75%, koszt uzyskania przychodu, zaliczki na podatek dochodowy” (tak wyrok SR Gdańsk-Północ z 5 czerwca 2014 r., sygn. I C 2018/13, niepubl.).

Zdaniem Sądu pozwany niezasadnie obniżył wysokość należną powódce renty o koszty uzyskania przychodu. Odliczenie ww. kwot ze świadczenia powoda stanowi ponowne uwzględnienie kosztu i powtórne obniżenie kwoty świadczenia o ten sam czynnik. Tym samym w niniejszej sprawie doszło do nieuzasadnionego podwójnego pomniejszenia kwoty świadczenia przysługującego powódce.

Zwrócić należy uwagę na działanie pozwanego, który skupił się głównie na możliwości uchylenia się od spełnienia pełnego świadczenia należnego poszkodowanemu, jako niezgodne nie tylko z celem ubezpieczenia, ale także stanowiące akt nielojalności i złej wiary, który nie zasługiwał na ochronę prawną. W tym kontekście zważyć należy uwagę na obowiązującą ubezpieczycieli zasadę właśnie najwyższego zaufania (tzw. uberrimae fidei) i należytej staranności (por. art. 355 kc). W piśmiennictwie określa się bowiem ubezpieczenie jako umowę najwyższego zaufania, czyli contractus uberrimae fidei; por. W. Warkalło (w): System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, Wrocław-Warszawa 1976, s. 923). Zatem to ubezpieczyciela obowiązuje ww. zasada najwyższej staranności. W związku ze wzrostem minimalnego wynagrodzenia netto powódka pismem z dnia 14 września 2019 r. wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o podwyższenie i wyrównanie świadczenia rentowego za okres od 2016 r. do 2019 r. Pozwany po dokonaniu ponownego przeliczenia wysokości renty ustalił nadpłatę wynikającą z uwzględnienia hipotetycznych kosztów dojazdu do pracy i bez podstawy prawnej dokonał jej potrącenia z wypłaconej powódce renty za grudzień 2019 r. Zaznaczyć przy tym należy, że do września 2016 r. wypłacana przez pozwanego renta nie była pomniejszana o wskazane powyżej koszty. Zdaniem Sądu zmienne, błędne i wzajemnie sprzeczne stanowiska ubezpieczyciela łamią tym samym również zasady współzycia społecznego.

W tym kontekście wskazać trzeba, iż nie budziły zastrzeżeń Sądu podane przez powódkę obliczenia utraconego zarobku. Biorąc pod uwagę zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż powódka wykazała szkodę w postaci

utraconych dochodów w ww. wysokości, co wynika z przedłożonych przez nią dokumentów. Podkreślić należy, że dowody są wiarygodne, uzupełniają się tworząc logiczną całość, a ponadto brak jest jakichkolwiek dowodów przeciwnych.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę **6.780 zł** wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty (punkt 1 sentencji wyroku).

W zakresie roszczenia odsetkowego, Sąd orzekł stosownie do art. 481 § 1 i 2 kc, zgodnie z żądaniem powódki. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na to, że pozwany przegrał proces, to jego zgodnie z tą zasadą, obciążają w całości koszty procesu. Na przedmiotowe koszty składają się: opłata od pozwu w kwocie 400 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł wraz opłata o pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Podstawę dla ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika procesowego strony powodowej stanowi § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804; tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

sędzia Kamil Antkowiak